

SŁOWO POLSKIE



Rok VI Nr 133 (1629).
Wydanie A

Wtorek, dnia 15 maja 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Kładąc podpis na karcie Plebiscytu Pokoju

każdy obywatel winien czynić to świadomie
w zrozumieniu żądań, jakie podpisuje

Rozpoczęło już rozdawanie kart Narodowego Plebiscytu Pokoju

W MIARĘ zbliżania się dnia Narodowego Plebiscytu Pokoju rośnie się coraz potężniej głos braterskiej solidarności milionów Polaków i Polek z narodami świata, składającymi obecnie podpisy pod apelem Światowej Rady Pokoju.

„Nie chcemy wojny! Pragniemy pokoju! Położyć kres uzbrajaniu Niemiec zachodnich! Domagamy się zawarcia paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami — paktu, który zniweczy knowania amerykańskich podżegaczy wojennych” — oto głosy jakie słyszy się na tysiącach zebrań, w fabrykach i kopalniach, w gromadach wiejskich, w szkołach i uczelniach, w warsztatach pracy uczącego, artyści i rzemieślnika.

DNI OŚWIATY KSIAŻKI I PRASY

W całym kraju
kiemasze,
wystawy, odczyty,
imprezy

KAZDY dzień przynosi nowe meldunki o organizowanych w całym kraju licznych imprezach w ramach Dni Oświaty Książki i Prasy.

W Wałbrzychu „Dom Książki” i „Klub Międzynarodowej Prasy i Książki” urządziły kiemasze książkowe na terenie kopalni. Między innymi: na kiemaszu w kopalni im. Thoreza, sprzedano przeszło 500 książek.

W Teatrze Wielkim w Gdańsku odbyła się akademicka poświęcona obywateli reform i oświecenia w Polsce XVIII wieku. Redakcja „Głosu Wybrzeża” zorganizowała festyn ludowy, który obfitował w liczne imprezy i atrakcje. W festynie wzięło udział przeszło 30.000 gdańszczan. W Gdyni sprzedano dotychczas na kiemaszu ulicznym przeszło 7.000 książek.

Młodzież szkoły im. Zamoyskiego w Lublinie, na apel szkolnego koła ZMP, zebrała 170 wartościowych książek, które przekazano jako dar młodzieży szkolnej we wsi Zofiówka.

Przeszło 40.000 złotych wyniosł obrót kiemaszu książkowego zorganizowanego w krakowskich Sukenicach.



Szachowy mistrz świata Michal Botwinnik w rozgrywkach z Bronshtajnem nie został pokonany, utrzymał więc swój chlubny tytuł. Turniej moskiewski — jak wiadomo zakończył się wynikiem 12:12.

DZIS na str. 2

5-te zadanie
naszego KONKURSU
„7 bibliotek”

D oniosłe zadania postawił przed sobą ruch obrońców pokoju: każdy obywatel, kładąc swój podpis na karcie Plebiscytu pod apelem Światowej Rady Pokoju — powinien czynić to świadomie w zrozumieniu żądań, jakie podpisuje. Dlatego też wielotysięczna rzesza agitatorów pokoju, docierając bezpośrednio do każdego obywatela z kartą plebiscytową i wydawnictwami Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, prowadzi szeroką pracę uświadamiającą, przeprowadza rozmowy, wyjaśnia treść apelu i znaczenie Plebiscytu.

POTĘŻNE MANIFESTACJE POKOJOWE

W zakładach mechanicznych im. Strzelczyka podczas manifestacji plebiscytowej z udziałem pracowników fabryki, 120 członków załogi zgłosiło się do szeregów agitatorów pokoju.

W dziesiątkach miast i osiedli Pomorza i Wybrzeża odbywały się demonstracje pokojowe. W samej tylko Gdyni w okresie ostatnich 6 dni odbyło się 210 zebrań przedplebiscytowych z udziałem ponad 30 tys. mieszkańców miasta.

NAUKOWCY, LEKARZE, AKTORZY AGITATORAMI POKOJU

Z górą 300 naukowców, literatów i artystów Śląska zadokumentowało na naradzie, która odbyła się w Katowicach, niezłomną wolę zwalczania swoją twórczością wszelkich usiłowań imperialistów, zmierzających do rozpętania nowej wojny.

Prof. Dobrowolski, dziekan Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach, zadeklarował w imieniu całego zespołu profesorów tej uczelni czynny udział w pracach plebiscytowych.

Wszyscy profesorowie Akademii Medycznej w Warszawie — najwybitniejsi naukowcy i specjaliści różnych dziedzin medycyny, postanowili w dniach od 14 do 17 bm. rozpocząć swe wykłady dla studentów krótką prelekcją o znaczeniu Narodowego Plebiscytu Pokoju. W dniu 14 bm. prelekcje takie odbyły się w wielu zakładach naukowych Akademii Medycznej.

Profesorowie mówią o znaczeniu Plebiscytu i o udziale w nim zarówno naukowców, jak i studentów medycyny, jednocześnie z całą ostrością potępili tych uczonych w krajach kapitalistycznych, którzy swą wiedzę zaprzęśli imperialistom i podżegaczom wojennym dla ich zbrodniczych celów.

Dnia 14 bm. w Teatrze Polskim odbyło się zebranie artystów i pracowników wszystkich teatrów Warszawy, na którym wyrazili oni zdecydowane poparcie i solidarność z Narodowym Plebiscytem Pokoju. Zebraniu przewodniczył Aleksander Zelwerowicz.

Długo niemiłkącymi oklaskami przyjęli zebrani przemówienie znakomitego literata Leona Kruczkowskiego, który mówił w gorących słowach o doniesłej roli Narodowego Plebiscytu Pokoju dla jeszcze silniejszego zjednoczenia szeregów narodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni.

17-MAJA NOWE SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE

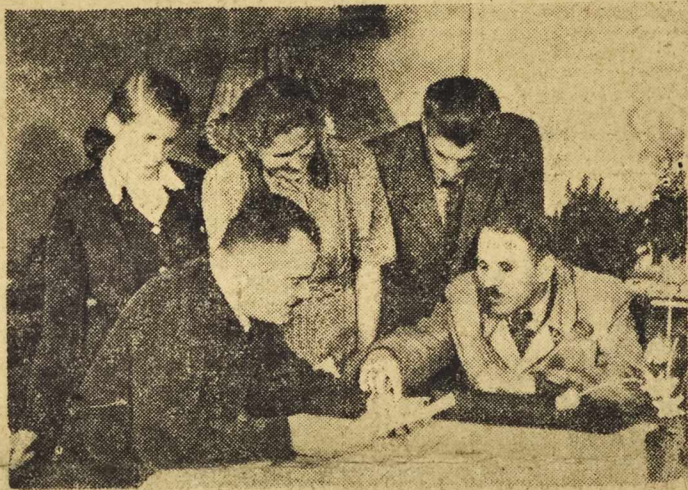
W toku akcji przygotowywanej do Narodowego Plebiscytu Pokoju chłopcy z gromady Łącznica woj. zielonogórskiej postanowili założyć w dniu plebiscytu spółdzielnię produkcyjną „im. 17 Maja”.

Uchwalili oni, że przy składaniu kart plebiscytowych podpisują równocześnie statut spółdzielni. Również chłopcy z gromady Przysieka gm. Zwierzyn w tym samym województwie przejdą w dniu 17 maja r. b. do zespolonych form gospodarowania.

ROZPOCZĘTO WRĘCZANIE
KART PLEBISCYTOWYCH

Wczoraj w całym kraju w zakładach pracy i w mieszkaniach agitatorzy pokoju rozpoczęli wręczanie kart Narodowego Plebiscytu Pokoju.

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)



Ob. Składzień wręcza kartę plebiscytową przewodnikowi pracy z Pafawagu. (Foto: Czelny).

- ◆ Krwawy terror i bezrobocie
- ◆ kapitalistyczne formy wyzysku
- ◆ wyprzedaż dóbr narodowych

— oto jak rządzi

Tito
skolonizowaną
przez USA
Jugosławią

„Humanie” zamieszcza wiadomości świadczące o wzmaganiu się walki narodu jugosłowiańskiego przeciwko faszystowskiej klicie Tito. M. in. robotnicy jugosłowiańscy odmawiają wyładowania materiałów wojennych nadchodzących z Ameryki.

Usiłując stłumić ruch oporu banda Tito ucieka się do coraz ostrzejszego terroru. Niedawno w Podgoricach i Danilowgradzie aresztowano 600 komunistów.

Organ jugosłowiańskich emigrantów politycznych ukazujący się w Sofii „Napred”, omawia z kolei fatalne warunki pracy i życia robotników w tytowskiej Jugosławii. M. in. w fabrykach „nie montuje się żadnych nowych urządzeń, bezpieczeństwo pracy jest ignorowane, a robotnicy pracują ponad 10 godzin dziennie w ciemnych i brudnych pomieszczeniach. Bardzo często zdarzają się niebezpieczne wypadki, w tym również śmiertelne.

Budapeszteński „Magyar Nemzet” omawiając istotę „pomocy” udzielanej Tito przez USA, w Brytanii i Francji stwierdza, że warunki tej „pomocy” spychają Jugosławię do rządu krajów kolonialnych. Różne wielkie koncerny amerykańskie kontrolują już całkowicie najważniejsze kopalnie i zakłady przemysłowe Jugosławii.

Zakończenie zlotu
młodych bojowników
o pokój
w Austrii

Wiedeń 15. 5.

W Wiedniu zakończył się zlot 50 tys. młodych bojowników o pokój i wolność. Uroczystość zakończenia zlotu odbyła się na stadionie wiedeńskim, gdzie zorganizowane zostały zawody sportowe i pokazy gimnastyczne. Na stadionie zebrało się około 60 tys. widzów.

W związku z uroczystością zamknięcia zlotu, przemawiał przewodniczący Komunistycznej Partii Austrii Johan Koplenig, podkreślając gotowość młodzieży austriackiej do oddania wszystkich swych sił dla obrony pokoju.

Dwa zwycięstwa
i dwie porażki
polskich bokserów
w Mediolanie

Mediolan 15. 5. 51

W poniedziałek na wielkim stadionie kolarskim rozpoczęły się mistrzostwa bokserskie Europy. W pierwszym dniu startowało 4-ch Polaków. W wadze muszej Kasperczak wylosował bardzo nieszczyśliwie, natrafiając od razu na reprezentanta Europy Fina Hamalajmę. W pierwszej rundzie walka jest wyrównana i prowadzona na dystans. W drugiej Fin przechodzi do ataku i trafia kilka razy Kasperczaka w dolne partie, powodując zatrzymanie oddechu. Kasperczak słabnie i staje się powolny. Starcie to zdecydowało o zwycięstwie Fina. W trzeciej rundzie Kasperczak dochodzi do siebie i runda jest wyrównana. W sumie jednak przegrał walkę wyraźnie.

W kugielce Grzywoz pokonał Szwajcara Bucherta w stosunku 2:1. W piórkowej Tyczynski przegrał nieznacznie z Węgrem Kistfalwi. Duży sukces odniósł Gościński w wadze ciężkiej. Pokonał on przez techniczny nokaut znanego zawodnika i olimpijczyka szwajcarskiego Millera. Dzisiaj walczy Chychla z Niemcem Buhlerem i Antkiewicz z Włochem Visintini. Pozostali Polacy wyciągnęli wolne losy i czekają na przeciwników.



20.000 wrocławian manifestowało w niedzielę wolę walki o pokój.



Wrocławscy aktywiści walki o pokój czynni są już w całym mieście. Na zdjęciu — ob. Wyderka, Radoń, Lapczyński i Składzień.

Zbankrutowani
agresorzy
w Korei
uciekają się
na próżno
do ostatecznych środków
— piszą „Izwestia”

Dziennik „Izwestia” w artykule pt. „Nowa zbrodnia interwentów amerykańskich, plectuje ludobójców imperialistycznych, którzy nie cofnęli się przed zastawianiem w Korei substancji trujących i broni bakteriologicznej.

Przytaczając liczne fakty świadczące o tej nowej zbrodni najeźdźców rozbicieczonych niepowodzeniami w walce przeciwko narodowi koreańskiemu, dziennik pisze:

Amerykańscy zbrodniarze wojenni „wypróbują” broń chemiczną i bakteriologiczną na polach Korei podobnie jak Hirohito i inni japońscy zbrodniarze wojenni czynili próby z orężem bakteriologicznym na polach Mandżurii, licząc na późniejsze jego zastosowanie w „wielkiej wojnie”. Nowa potworna zbrodnia interwentów amerykańskich świadczy o tym, że uciekają się oni do ostatecznych środków. W ten sposób raz jeszcze demonstrują swoje bankructwo. Trzeba też przypomnieć, że nigdy jeszcze agresorom nie udawało się mimo zbrodniczych metod prowadzenia wojny, uniknąć niechybnej porażki. Nie udało się to również imperialistom amerykańskim w Korei.

Nowe straty
agresorów
amerykańskich
w Korei

PHENJAN 15.5.51

Naczelne dowództwo Koreańskiej Armii Ludowej podaje, że koreańskie wojska ludowe w ścisłym współdziałaniu z chińskimi ochotnikami pomyślnie odpięły kontrataki nieprzyjaciela i zadały mu ciężkie straty w ludziach i sprzęcie wojennym. Zdobyto wiele łupu wojennego, w tej liczbie 60 karabinów maszynowych, 16 dział różnego kalibru, 23 radiostacje.

Oddziały Armii Ludowej straciły 6 samolotów nieprzyjacielskich.

Problem niemiecki
to problem
światowego
pokoju
— stwierdzają
delegaci
na konferencji
w Paryżu

PARYŻ 15.5.51.

W PARYŻU trwają obrady międzynarodowej konferencji o pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego. W obradach biorą udział przedstawiciele Francji, Włoch, Niemiec, Austrii, Anglii, Belgii, Danii, Islandii, Luksemburga, Norwegii, Holandii, Szwecji i Szwajcarii.

Delegaci szeregu krajów, którym rząd francuski odmówił wizyjazdowych, przysłali do prezydium konferencji listy, w których wyrażają solidarność z walką bojowników o pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego.

Przemawiający delegaci podkreślają zgodność niebezpieczeństwa odradzającego się militarysty w Niemczech zachodnich, plectnają niustanne gwałcenie przez mocarstwa zachodnie układu poczdamskiego i stwierdzają, że pokój światowy w znacznej mierze zależy od przywrócenia jednolitości demokratycznych i miłujących pokój Niemiec.

Obrady trwają.

Stawczyk i Kiszka
zwyciężają
w Wiedniu

WIEDŃ (tel. własny).

ZOKAZJI zlotu młodzieży austriackiej odbyły się w Wiedniu na stadionie miejskim wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, w których startowało trzech zawodników polskich: Kiszka, Stawczyk i Potrzebowski. Na pięknie udekorowanym stadionie, na którym widniało wiele transparentów, jak np. „Wiedeń wita młodych wojowników o pokój” zgromadziło się około 60.000 widzów, którzy byli świadkami dwóch zwycięstw zawodników polskich.

Stawczyk na 200 m. wygrał tę konkurencję w dobrym, jak na początek sezonu czasie 22,4, bijąc po zaciepi walce Rumuna Stoenescu i reprezentanta NRD Latina. Należy przy tym zaznaczyć, że biegnia na stadionie wiedeńskim jest miękka, co nie sprzyja uzyskiwaniu dobrych wyników.

Kiszka na 100 m. wystartował z minimalnym opóźnieniem. Początkowo prowadził Latina, a jednak Polak na 50 m. wyminął go i objął prowadzenie. Na 80 m. zaatakował Kiskę Horcic, przy czym obaj uzyskali jednakowy czas 10,8.

17-go
wszyscy
przy urnach
z kartami
plebiscytowymi

Hasło „do boju”
rzucili gwardziści

Latem 1942 roku, na biurkach dowódców gestapo i karta Polaki, „generalnego gubernatora” Franka, spoczyły pierwsze raporty donoszące, że w „GG” zaczyna się robić naprawdę niespokojnie.

Wściekłość Hitlerowców nie miała granic. Zdawało się im bowiem, że okrutnym terrorem potrafili zdusić wolę walki narodu polskiego, że naród bez sprzeciwu znosił będzie ucisk okupanta, że szlakami kolejowymi przechodzącymi przez Polskę, bez przeszkód mknąć będą na wschód pociągi załadowane wojskiem i sprzętem wojennym.

Te wszystkie złudzenia przysły jak bańka mydlana w ciepłe dni lata 1942 roku, kiedy huk pękających granatów i krwawe języki ognia wyrastały nad spierzchniętymi w nieładzie wagonami pociągów wysadzonych w powietrze — zawiadomili faszystów, że Polacy podjęli walkę przerwana we wrześniu 1939 roku.

Zapoczątkowali ją robotnicy kierowani przez PPR, czołową siłę naszego narodu, wskazującą właściwą drogę wyzwolenia — drogą bezkompromisowej walki z najeźdźcą. 15 maja 1942 roku wyruszył w pole pierwszy oddział Gwardii Ludowej. Lasy załudniły się uzbrojonymi ludźmi, faszystów z trwogą i tylko dużymi grupami poruszali się po drogach.

Woli walki narodu nie potrafili stłumić ani wzrastający terror Hitlerowców, ani zdrada polskiej burżuazji, która usiłowała zepchnąć nasz naród na manowce „stanu z bronią u nogi”.

Londyńscy zdrajcy usiłowali w trudnym i ciężkim okresie okupacji upiec własną pieczęć w ogniu ogólnonarodowego patriotyzmu, usiłowali sparaliżować walkę na rodu o wyzwolenie i w swej obłudnej nienawiści do sprawy wyzwolenia ludu, do Związku Radzieckiego, bryzgali jadłem oszczerstw, zwyczajając społeczeństwo do „smarowania masłem szyn wiodących na wschód”.

Alie walki nie zahamowały ani salwy plutonów egzekucyjnych, ani plugawą prowokatorską teorią „dwóch wrogów”, wykuta w Londynie i sążona w społeczeństwo przez tych, którzy wydali nasz kraj na łup Hitlerowców.

Mimo zdradzieckiej polityki dowódców, poszczególne bojowe oddziały AK również włączały się do walki. Ruch partyzancki rósł. Właściwy sens i cel tej walki nadszalała Gwardia Ludowa, przekształcona następnie w Armię Ludową.

Ekipy robotnicze
nawiązują
braterską łączność
z mało
i średniorolnymi
chłopami

Stała i serdeczna współpraca tysięcy ekip robotniczych wielu zakładów pracy z mało i średniorolnymi chłopami oraz członkami spółdzielni produkcyjnych — umacnia i pogłębia sojusz robotniczo-chłopski.

Z samej tylko stolicy 65 ekip robotniczych, w tym również pracownicy służby zdrowia oraz zespoły artystyczne i sportowe, systematycznie co dwa tygodnie wyjeżdżają do poszczególnych gromad woj. warszawskiego.

Robotnicza ekipa zakładów sprzętu transportowego nr 2 w Warszawie nawiązała serdeczną łączność z mało i średniorolnymi chłopami ze wsi Baboszewo w pow. płońskim.

W wyniku tej współpracy nastąpił znaczny wzrost świadomości politycznej chłopów, a dzięki pomocy ekipy chłopci tej wsi przesłali na kolektywną uprawę ziemi, organizując spółdzielnię produkcyjną.

W pow. elbląskim serdeczną łączność z chłopami nawiązało 26 ekip robotniczych. O wielkim znaczeniu ich pracy świadczy liczne listy przesyłane przez chłopów do Powiatowej Rady Związków Zawodowych.

Narody całego świata
manifestują zdecydowaną wolę
ujęcia w swe ręce sprawy pokoju

MIEDZYNARODOWE wydarzenia ostatnich tygodni świadczą o dalszym wzroście aktywności ruchu obrońców pokoju. Narody manifestują coraz bardziej zdecydowaną wolę ujęcia w swe ręce sprawy pokoju — pisze w artykule wstępnym moskiewska „Pravda”.

Odstąpienie
pomnika
Dąbrowskiego
i Wróblewskiego
na cmentarzu
Pere Lachaise

Paryż, 15. 5. 51

Naprzeciwko „muru komunistów” na paryskim cmentarzu Pere Lachaise odbyło się odstąpienie pomnika generałów Komuny Paryskiej — Dąbrowskiego i Wróblewskiego.

Na uroczystości przybyli: charge d'affaires ambasady RP w Paryżu — Ogródziński, przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej, KC KPP — Andre Marty, Florimond Bonte i August Guyot, komunistyczny radni Paryża, 84-letnia córka generała Komuny — Eudes — p. Fargeat, liczne poczty sztandarowe oraz tłumy mieszkańców Paryża.

Przemawiał m. in. Florimond Bonte oświadczając, że Polacy walczą w Komunie Paryskiej o wolność wszystkich narodów. Mówca podkreślił, że lud francuski pragnie wspólnie z ludem polskim kroćć drogą socjalizmu i pokoju. Wyraził również przekonanie, że w obecnej sytuacji międzynarodowej przyjaźń narodów francuskiego i polskiego będzie jednym z doniosłych czynników ocalenia pokoju.

Krótkie
wiadomości

Z kraju

W wyniku intensywnych prac nauczycieli w zespołach samokształceniowych, w bieżącym roku szkolnym złożono egzaminy ideologiczne ponad 20 tys. nauczycieli i pracowników pedagogicznych administracji szkolnej szkół średnich wszystkich typów.

W ramach festiwalu sztuk współczesnych, w Teatrze Wielkim w Gdańsku odbyła się prapremiera sztuki Leopolda Rybarskiego — „W stożku”, pierwszej polskiej sztuki o życiu i pracy robotników przemysłu okrętowego.

Ze świata

W całej Czechosłowacji trwa już przygotowania do obchodów 30 rocznicy istnienia Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Po 4-dniowym pobycie w Leningradzie powróciła do Moskwy delegacja polskich działaczy związków i społecznych z posłem Minorem na czele. Delegacja polska udała się do ZSRR na zaproszenie WCPSP dla wzięcia udziału w obchodach 1-majowych.

W rejonie Dolny Dropul (Albania) zakończono budowę wielkiego rurociągu, który dostarczy wody 11 okolicznym wsiom. W rejonie tym, który zamieszkiwany jest przez grecką mniejszość narodową, zbudowano ostatnio 2 szpitale.

Budowniczość kujbyszewskiej elektrowni wodnej (ZSRR) przystąpiła do budowy kilkudziesięciokilometrowej szosy asfaltowej na lewym brzegu Wołgi. Szosa ta połączy nowe socjalistyczne miasto, powstające w pobliżu nowobudowanej się elektrowni z Kujbyszewem.

W Leningradzie zmarł w wieku 71 lat wybitny uczyony radziecki, członek akademii nauk ZSRR — Wasyl Aleksiejew.

Opracowany m. in. przez Aleksiejewa słownik chińsko-rosyjski ukazuje się w najbliższym czasie.

W Paryżu odbył się pod hasłem walki o nienaruszalność granicy pokoju na Odrze i Nysie wielki wiec z udziałem licznych przedstawicieli wychodźstwa polskiego we Francji i demokratów francuskich.

W Londynie obradowała krajowa konferencja brytyjskiej federacji młodych spółdzielców. Na konferencji tej jednomyślnie uchwalona została rezolucja protestująca przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, oraz zwalnianiu z więzień Hitlerowców zbrodniarzy wojennych.

HELSINKI

Delegacja organizacji obrońców pokoju z Finlandii przekazała w tych dniach wszystkim frakcjom w sejmie pismo, w którym żąda jak najszybszego uchwalenia w Finlandii ustawy o obrocie pokojem. Ogłoszono poza tym, że w Finlandii pod Apolem Światowej Rady Pokoju złożono już podpisy 140.192 osoby.

DELHI

Bombaju zakończyły się obrady II Wszechindyjskiego Zjazdu Obrońców Pokoju. Zjazd uchwalił szereg rezolucji, domagając się m. in. aby rząd hinduski poczynił kroki mogące się przyczynić do podpisania paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Zjazd stwierdził ponadto w swej deklaracji, że ani jeden żołnierz hinduski nie powinien zostać użyty do celów agresji, oraz że żadne mu obecnemu mocarstwu nie powinno stawiać się bar do dyspozycji, ani też zezwalać na transport wojsk lub materiałów wojennych przez terytorium Indii.

W dalszym ciągu cytowanego w wstępie artykułu wstępnego „Pravdy” czytamy:

W wszystkich krajach bloku atlantyckiego trwa nieustanne zwiększanie budżetów wojennych, kontynuowany jest wysiłek zbro-

Klasa
robotnicza
zaciąga
Warty Pokoju

(Dokończenie ze str. 1-szej)

W Warszawie karty Narodowego Plebiscytu Pokoju otrzymały dziś m. in. niektóre załogi budowniczych Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej i część zespołów, zatrudnionych przy budowie Muranowa. Na MDM jako jeden z pierwszych otrzymał kartę plebiscytu Ryszard Wojnarowski, który przy obsłudze nowoczesnej radzieckiej kopalni uzyskuje przeciętnie 300 proc. normy.

Na Śląsku zakłady pracy przyjmują odświętny wygląd. W wielu zakładach robotnicy otrzymują już karty plebiscytowe.

We wszystkich miastach całego kraju, wszędzie tam, gdzie rozpoczęto wręczanie kart plebiscytowych, panuje nastrój uroczysty i radosny, któremu towarzyszy głębokie przekonanie, że dego uczciwego Polaka, że swym podpisem dobrze służy najważniejszej dziś dla całej ludzkości sprawie utrwalenia pokoju.

WARTY POKOJU
W CAŁYM KRAJU

Robotnicy fabryk, górnicy i hutnicy stają do „wartu pokoju”, aby w dniach plebiscytu zwiększyć i ulepszać produkcję.

Górnicy polscy, bojowy oddział klasy robotniczej, na wszystkich odcinkach swej pracy: na chodniach, ścianach i filarach, zaciągając „wartu pokoju”. Górniczy zagłębia rybnickiego na wielkich wiecach, które odbyły się w 8 kopalniach, wyrazili swą nieugiętą wolę pokoju. Zaciągając „wartu pokoju”, górnicy rybnicki postanowili uzyskać ponadplanową wielotonnową produkcję węgla.

Przykład górników zagłębia rybnickiego szerokim echem odbił się wśród załóg innych kopalń. Coraz więcej załóg kopalnianych staje do „wartu pokoju”.

W ślad za górnikami i hutnikami kolejajarze DOKP Katowice zaciągają „wartu pokoju”.

Z każdą godziną płyną ze śląskich zakładów nowe meldunki o zaciąganiu przez załogi robotników „wartu pokoju”.

Również w fabrykach Warszawy robotnicy stają na „wartach pokoju”, postanawiając podnieść na wyższy poziom organizację pracy, pracować dokładniej i systematycznie.

Na Wybrzeżu załoga stożni gdańskiej stanęła do „wartu pokoju”.

W woj. szczecińskim młodzieżowe brygady zatrudnione przy budowie bazy rybackiej w Świnoujściu w czasie pełnienia „wartu pokoju” zwiększą przeciętnie wykonywanie norm z ok. 300 proc. do 400 proc.

jeń i powiększane są siły zbrojne. Koła rządzące USA prowadzą nadal wojnę przeciwko miłującemu pokój narodowi koreańskiemu.

Ale prości ludzie, wszystkich krajów czujnie śledzą machinacje podżegaczy wojennych, coraz lepiej rozumieją w jak straszliwą otchłań chcą je wepchnąć imperialistyczni agresorzy. Tym się tłumaczy fakt, że Apel Światowej Rady Pokoju cieszy się jednomyślnym poparciem całej postępowej ludzkości.

Miesiąc przyjaźni
francusko-polskiej
upływa pod znakiem
zacieśniania się
przyjaźni
między obu narodami

Paryż, 15. 5. 51

W ramach miesiąca przyjaźni francusko - polskiej odbył się w paryskiej sali Pleyel wieczór pod przewodnictwem Ireny Joliot-Curie. W uroczystości wzięli udział charge d'affaires ambasady RP w Paryżu oraz liczni przedstawiciele francuskich kół politycznych, kulturalnych i artystycznych.

Przedstawiciel Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Polskiej napominał decyzyjnie rządu francuskiego, który odmówił wiz wjazdowych do Francji liczącej delegacji polskiej i podkreślił o burzenie francuskiej opinii publicznej, wyrażające się m. in. w dziesiątkach depesz protestacyjnych, napływających do ministra Schumana.

Mówca wezwał zebranych do masowego wstępowania do towarzystwa przyjaźni francusko - polskiej, które walczą o przywrócenie i pogłębienie stosunków kulturalnych między obu krajami, o wzmożenie wymiany handlowej, przeciwko remilitaryzacji Niemiec, oraz o zawarcie Paktu Pokoju. Mówca zakończył okrzykiem na cześć Polski Ludowej i przyjaźni francusko-polskiej.

Na zakończenie uroczystości wyświetlony został po raz pierwszy we Francji film „Dwie brygady”.

Greckie gestapo
daży
do zagłady
wszystkich
więźniów politycznych

Przed ateńskim sądem wojakowski rozpoczął się dziś proces przeciwko 8 młodym patriotom greckim, oskarżonym o naruszenie w więzieniu ustawy nr. 509, przewidującej karę śmierci za działalność „polityczną”. Proces ten jak i wiele innych przygotowywanych przez greckie gestapo i sztab generalny, to część ogólnego planu rządu ateńskiego, zmierzającego do okrutnej zagłady wszystkich więźniów politycznych i deportowanych.

Niemcy odpowiadają: „TAK”
na pytanie:
„Czy jesteś przeciwko remilitaryzacji?”

Z RÓŻNYCH okolic Niemiec zachodnich napływają dalsze wiadomości o przebiegu pierwszych głosowań w ramach referendum ogólnego - narodowego przeciwko remilitaryzacji Niemiec i na rzecz zawarcia traktatu pokoju wego w 1951 r.

W Duisburgu odpowiedzieli „tak” na pytanie referendum wszyscy uczestnicy zebrania młodzieży i studentów w liczbie 300 osób.

W osiedlu robotniczym Vilich w okolicach Bonn na 111 uczestników głosowania 108 odpowiedziało „tak”, a zaledwie trzech „nie”, w osiedlu Buschmannshof (Dinslaken) — na 48 głosujących było 46 odpowiedzi „tak” i dwóch powstrzymujących się od głosowania.

W miejscowości Erkum - Hoeft (Westfalia) rozpoczęło się głosowanie z inicjatywy przewodniczącego miejscowej organizacji młodzieży katolickiej. Na jednej z ulic tej miejscowości głosowało przeciwko remilitaryzacji 51 mieszkańców spośród 56.

Z Osnabrueck donoszą, że podczas Zielonych Świąt na jednym ze wzgórz lasu teutoburskiego odbyła się mimo zakazu wydanego przez władze, konferencja młodych górników. 700 delegatów Zagłębia Ruhry, Zagłębia Saary, Dolnej Saksonii i Bawarii postanowiło utworzyć bojowy komitet młodych górników Niemiec zachodnich.

Anglicy planują
nowy zamach
w Iranie -
Kolej na premiera
Mossadika

Paryż, 15. 5.

Agencja AFP donosi z Teheranu, że premier Iranu Mossadik oświadczył w parlamencie, że przeciwko jego życiu organizowany jest zamach. Mossadik zakomunikował, że w drodze do Medżlisu podejrzanе osoby usiłowały się zbliżyć do jego samochodu, by dokonać zamachu. Premier Iranu dał do zrozumienia, że zamach na niego planowany jest przez kółka probytyjskie, które chcą w niego ugodzić jako w zwolennika nacjonalizacji przemysłu naftowego w Iranie południowym.

Mossadik w obawie przed zamachem zamieszka w gmachu parlamentu.

Agencja AFP donosi, że Medżlis do dnia dzisiejszego nie za mianował jeszcze wszystkich członków komisji parlamentarnej, która ma wprowadzić w życie ustawę o nacjonalizacji przemysłu naftowego w Iranie południowym. Wiele deputowanych uchyliło się pod rozmaitymi pretekstami od zasiadania w tej komisji.

W Teheranie i w Abadon odbyły się masowe manifestacje ludności, domagającej się wprowadzenia w życie ustawy o nacjonalizacji przemysłu naftowego, rozszerzenia tej ustawy na cały przemysł naftowy Iranu oraz zmiłny ustawy w kierunku skreślenia punktu, przewidującego odszkodowania dla irańskiego towarzystwa naftowego.

nich i zobowiązało się do poparcia referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji. Komitet ma wszcząć we wszystkich kopalniach solidarną akcję przeciwko remilitaryzacji i przeciwko antynarodowej polityce rządu Adenauera.

Braterstwo broni
Wojska Polskiego
i Armii Radzieckiej
obrazuje wystawa
w Muzeum Wojska

W GMACHU Muzeum Wojskowego na Tamce dowódcy Okręgu Wojskowego gen. Straszewski dokonał wczoraj otwarcia wystawy pod nazwą „Radziecko - polskie braterstwo broni”.

W sali, udekorowanej przez artystów plastyków, oglądamy na bogato ilustrowanych tablicach historię ostatniej wojny światowej.

Wrzesień obrazuje plansza, na której widzimy zdjęcie Mariana Buczka, Marceliego Nowotki i innych bohaterów, którzy zorganizowali obronę Warszawy. Dalej widzimy „Bekantmachungi” hitlerowskich okupantów, oraz pierwsze egzemplarze powstałej równocześnie polskiej prasy podziemnej.

W gablotkach, w których umieszczono ekspozycję związane z rokiem 1941, zobaczyć można fotokopie osławionego planu „Barbarossa” — planu napaści na Związek Radziecki.

W chronologicznym porządku oglądamy następnie genialny stalinowski plan ofensywy pod Stalingradem, oraz innych akcji, które powodowały konsekwentne wypieranie i niszczenie faszystów.

W ofensywie Armii Czerwonej, która narodem Europy przyniosła wolność, brał udział również Polacy.

Widzimy więc odezwy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, pamiątkowe zdjęcia z czasów formowania się I-ej Armii, fotoreportaże z walk pod Lenino, nad Nysą, we Wrocławiu, aż do ostatecznego zwycięstwa w Berlinie. Na szczególną uwagę zasługują dzieła poświęcone bojom partyzanckim. Oglądamy w nim m. in. niepublikowane u nas zdjęcia prawie legendarnych postaci Kołpaka i Rudniewa. (W-y)

Konkurs
„7 bibliotek”

Dzisiaj zamieszczamy plakat zadanie w ramach naszego nowego konkursu „7 bibliotek”. Uczestnik konkursu winien wypełnić niżej zamieszczone kupony i wszystkie razem przesłać do redakcji „Słowa Polskiego” Wrocław, ul. Podwale Świdnickie 26 zaznaczając na kopercie „Konkurs 7 bibliotek”. Wypełnione kupony należy przesłać do redakcji najpóźniej do dnia 30 maja br. O dacie rozstrzygnięcia stempel pocztowy.

Dla uczestników konkursu redakcja przynosi 20 cennych nagród książkowych.

ZADANIE 5-te

W Niemieckiej Republice Demokratycznej działają potężne siły pokoju wśród których przedstawiciele postępowej literatury zajmują poczesne miejsce. Dwa czołowe nazwiska z plejady znanych pisarzy niemieckich odnajdą nasi czytelnicy z łatwością przedstawiając w odpowiedni sposób początkowe litery nazwisk widocznych na grzbieciech książek. Zaznaczamy, że na górnej półce należy odnaleźć jedno, a na dolnej drugie nazwisko.

KUPON V

Imię i nazwisko uczestnika konkursu

Zawód

Adres

Pierwsze nazwisko autora brzmi

Drugie nazwisko autora brzmi



Spacerkiem

SPACERKI pisały kiedyś o ubogim wyposażeniu technicznym tegorocznego „Wesołego Miasteczka”.

A jednak nie miały racji. Bo jakże można było pominąć tak ważny czynnik, jak bogata iluminacja, którą „Miasteczko” „błyszczy” do słonecznej w nocy. Proszę pomyśleć: około 150 żarówek przez całą noc oświetla chlubę „Miasteczka” — diabelski młyn i dwie karuzele. Cały sens tej ilości wielkopolskiej rozrzuconych wypukła się szczególnie w nocy, kiedy nad pograżonym we śnie Spółnym bije łuna światła palonych „sobie a... karuzelom”.

Ponieważ o akcji oszczędnościowej wie każdy świadomy obywatel — komentarze zbędne.

(Ana)

Upór

W BARZE CZPG „Tosca” przy ul. Curie Skłodowskiej dzieje się źle. Najlepszym dowodem tego smutnego faktu jest to, że już po raz drugi i to w bardzo krótkich odstępach czasu „Spacerki” zmuszone są zmieścić pod adresem tej placówki krytyczną notatkę. Tym razem chodzi o bezużytecznie zmarnowany czas cze-



rech naszych czytelników, które od godziny 14.30 do 15.50 wystawiały na próbę cierpliwości i puście żółdki, niemileśmierne dopominające się o swe prawa.

Jednak ani głód, ani cierpliwość nie mogły mieć bezpośredniego wpływu na szybsze gotowanie się ziemniaków. Te zaś jako przedmioty martwe nie mogły brać odpowiedzialności za spóźnienie obiadu. A kierownik — cóż, po prostu „nie wyszedł” mimo, iż niedoszli konsumenci natarczywie się o to dopominali. (Ana)

Nieporozumienie

O B. E. M. ma wielki kłopot, którego bezpośrednim powodem jest nieporozumienie między Oddziałem Gospodarki Mieszkaniowej i Wydziałem Budownictwa.

Ponieważ ob. E. M. zajmował zbyt duże mieszkanie, Wydział Kwaterunkowy wypowiedział mu je z równocześnie następującym zastępczym. To — w porządku.

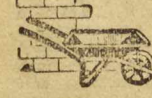
Lecz jakże było rozczarowanie ob. E. M. gdy po przybyciu do nowej siedziby stwierdził, że w żadnym wypadku nie nadaje się ona na założenie „domowego ogniska”, a próba wprowadzenia w czyn tego zamiaru wręcz zagraża bezpieczeństwu życia.

Aby obraz był bardziej wyrazisty, należy dodać, że opinie tę kropka w kropkę powtarza Wydział Budownictwa Prez. MRN. Ano — tamci sobie, a ci sobie „każdy sobie rzepkę skrobie”, jak powiedział poeta.

Ale dlaczego ob. E. M. ma tę rzepkę potem zjeść?

Więcej uwagi

PRZY zbiegu ulic Wierzbowej i Oławskiej stoi wyburzona kamienica. Jeden z parterowych otworów okiennych został przed laty założony cegłami. Na skutek działania sił atmosferycznych cegły wypiętrzyły się i zgrabnym



układem zawisły nad chodnikiem, z każdą chwilą zagrażając zdrowiu przechodniów.

Ostrożni obywatele z daleka omijają ten „łuk zagłady” — słusznie obawiając się odniesienia obrażeń fizycznych. Podobnie zresztą zachowuje się ekipa kontrolna, która naszym zdaniem powinna jednak czynić odwrotnie.

A może jednak, nie zauważyła ona dotąd opisanego wyżej defektu? Jeżeli tak — to „Spacerki” proszą o udanie się na wskazany punkt i żywią głęboką nadzieję, że ekipa znajdzie tam właściwe pole do popisu. (Wer)

Ciągle aktualny problem Wrocławia

Zagrożone budynki

muszą być podstemplowane lub opróżnione

Trzeba zastosować sankcje zmuszające opornych lokatorów do przestrzegania zarządzeń władz budowlanych

PRZED kilkoma dniami zawałła się trzypiętrowa kamienica przy ul. Kiełbańskiej. Jak wykazało śledztwo, przyczyną tego było oberwanie się stropów. Wypadek pociągnął za sobą ofiary w ludziach. Trzy ranne osoby odwieziono do szpitala.

Studenci składają Karty Plebiscytowe w swoich uczelniach

MIEJSKI Komitet Obronców Pokoju komunikuje pracującym i zamieszkującym studentom, iż karty plebiscytowe oddawć będą w uczelniach, w których się kształcą.

W związku z tym, wszystkie instytucje zatrudniające studentów, winne ich zwać na pracę na czas dokonywania tego obowiązku.

W niedzielę wycieczka statkami do Polany Łanowskiej

DZIAŁ turystyki przy PBP „Orbis” wspólnie z Wojewódzką Radą Turystyki organizuje 20 bm. wycieczkę na Polanę Łanowską.

Koszt wycieczki, w który wliczone przejazd statkami po Odrze, wyniesie 7 zł.

Zasadniczo wycieczkę organizuje się dla członków Związku Zawodowego Metalowców, jednak przyjmowane będą również zgłoszenia innych zakładów pracy, oraz indywidualne.

Do 18 bm. metalowcy winni składać zgłoszenia zbiorowe w Wydziale Kult.-Ośw. Związku Zawodowego przy ul. Mazowieckiej 17, natomiast pozostali, w dziale turystyki „Orbisu” — Rynek 38.

(W-y)

Wkrótce miesiąc społecznej nauki chodzenia

WYDZIAŁ Komunikacyjny przy MRN organizuje w bieżącym kwartale miesiąc społecznej nauki ruchu pieszo i właściwego korzystania ze środków komunikacyjnych.

Przy pomocy ekip społecznych, złożonych z przedstawicieli ZMP i milicji będzie uczyć się przechodniów prawostronnego ruchu, prawidłowego przechodzenia jezdni oraz wchodzenia i wychodzenia z tramwajów odpowiednimi pomostami.

Mamy nadzieję, że „nauka nie pójdzie w las” i po miesiącu wrocławianie nareszcie nauczą się poruszać po swoim mieście.

(Wer)

Zaginął 6-letni chłopczyk

W NIEDZIELĘ 13 bm. w Hall Ludowej, zaginął 6-letni chłopczyk.

Dziecko ubrane było w szary garnitur (długie spodnie). Nazywa się Franciszek Płucienik i mieszka przy ul. Góreckiego 60 w Stabłowicach. Chłopiec jest blondynem, ma niebieskie oczy. Wysokość ok. 110 cm. Ktośkolwiek zauważył dziecko, proszę o odprowadzenie je do domu lub do najbliższego komisariatu M.O.

(Ana)

Pojutrze ciągnięcie Czy kupiłeś już LOS?

1584K

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kierowników Zakładów Gastronomicznych, kucharzy i kucharek, magazynierów oraz rozliczeniowców zatrudnia Zakłady Gastronomiczne. Zgłoszenia: Sekcja Personalna Wrocław, ul. Stalingradzka 3.

HANDLOWE

SPRZEDAŻ silnik, nadwozie i części do Adlera z Triumphem. Telefon 45-23 w godzinach popołudniowych. (756b)

SPRZEDAŻ radio „AGA” nowe z magnetofonem. Ogł. od godz. 15. 20. Wrocław, Dąbrowska 15 m. 3.

1679g

SPRZEDAŻ natchyniały sad, oraz uprawę na sezon. Oferty pod „Bliskupin”.

1575g

NOWOCZESNY komplet kuchenny, łożka, kredens — sprzedam. Gajowa 55 m. 3. Od godziny 17-tej. 1685g

ROZNE

OSIEDLIŁEM się. — Dr Gregorowicz, Choroby chirurgiczne i kobiece. Rynek 8 II p. Godz. 16-18. 1654g

1757b

1757b

W nagrodę za dobre wyniki w nauce i zachowaniu zostaną wystąpić na Festiwal w Berlinie

W RAMACH akcji przygotowanej do III Festiwalu Młodych Bojowników o Pokój odbyła się w IV Szkole Ogólnokształcącej konferencja wyborcza.

Przybyli na nią przedstawiciele ZW ZMP i MKOP. Konferencja przemieniła się w żywiołową manifestację młodzieży na rzecz pokoju.

W nagrodę za celujące wyniki w nauce i aktywną pracę społeczną na delegatów wybrano: z kl. Xb Gieratówna, Łabucia i Kierpaczowa, z kl. IXb Dziewierskiego, a z maturzystów Zabolskiego z XI d.

Na konferencji miejskiej wybierze się spośród delegatów tych, którzy wyjadą na III Światowy Festiwal Młodzieży do Berlina.

(BB)

Nie ma już żółtych skrzynek pocztowych

Z UWAGI na małą ilość listów poleconych, nadawanych za pośrednictwem specjalnych żółtych skrzynek pocztowych, zarządzono ich skasowanie.

W razie natłoku przy okienkach, klienci mogą wrzucać listy te do zwykłej skrzynki przy ul. Krasieńskiego, pod warunkiem, aby były właściwie opłacone i posiadały wyraźny napis: „POLECENIE”, podkreślony ołówkiem kolorowym.

Dowody nadania można odbierać najazutrz w okienku nr 8 od godz. 8 do 20-tej w urzędzie Wrocław 1 (ul. Krasieńskiego 1).

Listy polecane, wrzucane do skrzynek zwykłych na terenie miasta, będą rejestrowane przez urząd pocztowy „Wrocław 2” (ul. St. Małachowskiego 7) i tam będą wydawane dowody nadania.

(m.k.)

Nie wszędzie wolno się kąpać

LEDWO nastąpiły pierwsze ciepłe dni, a wrocławianie już rozpoczęli kąpać się w Odrze i Olawie.

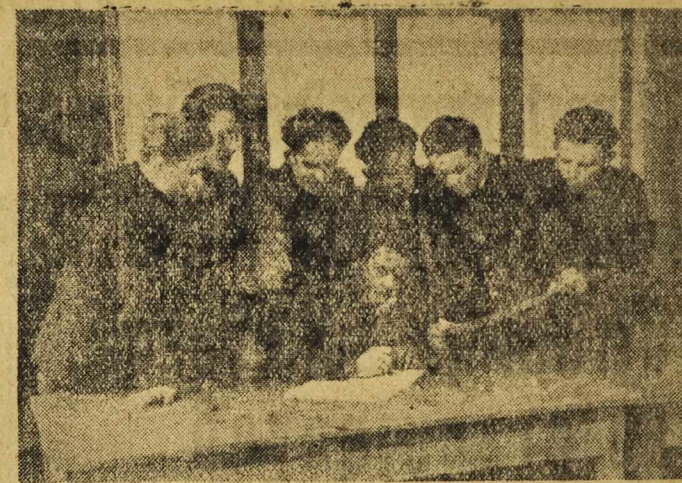
W związku z tym komunikujemy, że nie wolno korzystać z kąpiel w następujących miejscach:

Od mostu Osobowickiego do mostu Trzebnickiego, od mostu Trzebnickiego do mostu Kolejowego Katowickiego, od mostu Katowickiego do B. Krzywoustego, od B. Krzywoustego do Jaz. Psiego Pola, od mostu Jagiellońskiego do mostu B. Chrobrego, od mostu B. Chrobrego do Opatowice, od mostu Pomorskiego do mostu Uniwersyteckiego, od Różanki do mostu Poznańskiego, od mostu Poznańskiego do Stoczki Odrzańskiej, od mostu Grunwaldzkiego do Szczytnickiej, od mostu Zwirzyńskiego do Opatowice, od Wodociągów do Nowego Domu i od ul. Krzywej Grobli do ul. Niskie Łąki.

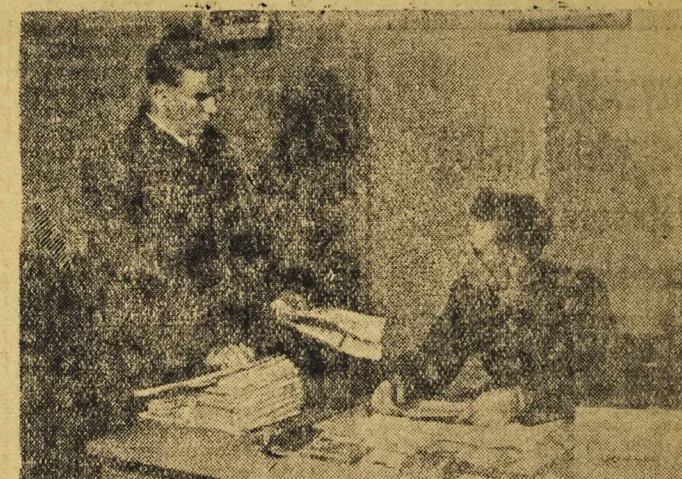
Gdzie kupić podarek imieninowy?

PRZECHODZĄC ulicą Stalingradzką można zauważyć remont lokalu po dawnym barze „Pod jemiolą”. Ma tu powstać pierwszy we Wrocławiu punkt sprzedaży upominków imieninowych i świątecznych.

Sklep ten, należący do MHD po sfinansowaniu oświetlenia jarzenia we oraz nowoczesne urządzenia wnętrza.



Chłopcy z IV-go Ośr. Szkolenia Zawodowego postanowili zaciągnąć się do szkół oficerskich. ZMP-owicz Tadeusz Platek wypetnia właśnie kwestionariusz zgłoszeniowy. Koledzy z uwagą przypatrują się, co należy wpisać w poszczególne rubryki.



W godzinę później członek szkolnego Zarządu ZMP, Krupczyński, odnosi wypełnione ankiety do Wojewódzkiej Komisji Rejestracyjnej.

Foto: Czelný

Capstrzyk młodych bojowników walki o pokój odbędzie się dziś wieczorem

NA ZAKOŃCZENIE Dni Oświaty, Książki i Prasy odbędzie się dnia 15.V br. capstrzyk Młodych Bojowników Walki o Pokój. Młodzież, grupami z różnych punktów miasta, uda się na centralną zbiórkę, na Plac Młodzieży wy.

W czasie przemarszu przez ulicę, poszczególne zespoły artystyczne ZMP będą dawały przedstawienie. I tak zespół artystyczny II dzielnicy zatrzyma się na swojej trasie w następujących punktach: Dworzec Odra, plac Engelsa i plac Solny.

Zespół artystyczny I-ej dzielnicy będzie występował na placu przy Dworcu Głównym, na Ryнку i wreszcie na placu Młodzieży wym.

Zespół artystyczny III-ej dzielnicy: na placu Kościuszkim i na placu Młodzieżowym.

Zespół artystyczny IV-ej dzielnicy: na ul. Stalingradzkiej.

Zespół artystyczny V-ej dzielnicy: na placu Żytnym.

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Występy te odbędą się pod hasłem „młodzież wrocławska przeciw”

Świdowiska i imprezy

TEATRY

PANSTWOWA OPERA — godz. 19. — „Paria”.

POLSKI — godz. 19. — „Wójt Anna”.

MŁODEGO WIDZA — godz. 19.15. — „Wodewil warszawski” (zamkn.).

WYSTAWY

MUZEUW ŚLĄSKIE — pl. Wojewódzki — 1. „Galeria malarstwa polskiego i sztuka śląska”. 2. „Książka z saka w walce o postęp i pokój”.

ARCHIWUM PANSTWOWE — ul. Gdynińska 2 — „Polskość Śląska w dokumentach”.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA — ul. Szajnochy 10 — „Grafiki rewolucyjne”.

PAWILON 4 KOPUL — „Planetarium” — pokaz z prelekcją — godz. 18 i 18.45.

KINA

ŚLĄSK — „Wesołe zawodowce” (czeski) godz. 16, 18 i 20.

WARSZAWA — „Dni zdrady” (czeski), godz. 16, 18 i 20.

SCALA — „Dziwaczka ze Słowacji” (czeski), godz. 16, 18, 19 i 20.30.

PRZODOWNIK — „Włóczęgi” (film), godz. 15, 18 i 20.

POLONIA — „Wilcze doly” (czeski), godz. 15.30, 18 i 20.30.

POKOJ — „Sen o miłości” (franc.), godz. 17 i 19.

PIONIER — Program oświatowy: „Nauka i technika”, „Na ścieżkach dzikich zwierząt”, godz. 16 i 17; „S/S Orzeł zaginiony” (radz.), godz. 18 i 20.

TECZA — „Dziś o wół do jedenaście” (czeski), godz. 16, 18, 19 i 20.30.

LETNIE — „Guramizwili” (radz.), — godz. 20.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9-19.

FOTOPLASTIKON — „Pustynia Sahara”. Czynny od godz. 9 — 21.

NOCNE DYŻURY APTEK:

SPOL. Nr. 8 — pl. P.K.W.N. 2

SPOL. Nr. 5 — ul. Stalina 51,

SPOL. Nr. 12 — ul. Piastowska 35,

SPOL. Nr. 142 — ul. Mikołaja,

SPOL. Nr. 145 — Leśnica, ul. Sredzka 18-a.

OSTRE DYŻURY SZPITALI:

KLINIKA CHIRURGICZNA II — ul. Curie Skłodowskiej 68/68.

KLINIKA WEWNĘTRZNA II — ul. Pałacu 4.

SZPITAL MIEJSKI Nr. 5 (oddz. dzieci), ul. Kasprzycza 64/66.

SŁOWO sportowe

Sportowcy polscy biorą czynny udział w Narodowym Plebiscycie Pokoju i utrwalają zdobycze mas pracujących

W dniach od 17-go do 24 maja będzie przeprowadzony Narodowy Plebiscyt Pokoju, w którym cały naród jednomyślnie poprze apel Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami. W akcję plebiscytu włączają się również wszyscy sportowcy polscy.

Szczygielski i Kuszyński (Wałb.) mistrzami Zrzeszenia

ZRZESZENIE Sportowe Górnik ma już swoich mistrzów pięciarstwa. W Rudzie Śląskiej odbyła się trzydniowa batalia „górników” z udziałem 96 zawodników reprezentujących kluby: Czeladź, Bielszowice, Wałbrzycha, Inowrocławia, Zabrze, Rokitnicę, Rudy Śląskiej, Czerwionki, Piekara i Radzionkowa.

Kilkudniowe walki stały na słabym poziomie technicznym. Większość zawodników przyjechała na mistrzostwa nie przy gotowości. Nie obeszło się bez niespodzianek do których należy porażkę mistrza Polski juniorów w wadze lekkiej Pawłowskiego. Duży sukces odniósł pięciarz wałbrzyski zdobywając w silnej konkurencji dwa tytuły przez Szczygielskiego w wadze półciężkiej i Kuszyńskiego w ciężkiej.

A oto wyniki walk finałowych:

W wadze muszej Świerczek (Zabrze) wygrał walkowerem na skutek nie do puszczenia do walki przez lekarza Inowrocławianina Brika.

W koguciej Hegenwald wypunktował Mazura (Radzionków).

W półciężkiej wałbrzyszanin Szczygielski wygrał bez walki na skutek kontuzji Mrozowskiego (Inowrocław).

W wadze lekkiej Pypel (Ruda) wygrał na punkty z Gądzą (Zabrze).

W lekkopółciężkiej Róka (Czeladź) wygrał przez dyskwalifikację Lasoty (Wrocław).

W wadze półciężkiej Kulisza (Rokitnica) został dyskwalifikowany w walce z Okruszkiewiczem (Radzionków).

W lekkopółciężkiej Filipczyk (Czerwionka) pokonał przez k.o. w drugiej rundzie Jędrzejczyka. (Inowrocław).

W średniej Tomikowi (Bielszowice) poddał się w III-cim starciu Zaleski (Inowrocław).

W wadze półciężkiej Paterok (Ruda) wygrał przez techniczny nokaut w II-iej rundzie z Bielą (Czerwionka).

Mistrzem Zrzeszenia w wadze ciężkiej został Kuszyński (Wałbrzych) zwyciężając przez t.k.o. w III-iej rundzie Zymelę (Piekary).

Sportowcy polscy zawsze gorąco manifestowali swą solidarność z wszystkimi ludźmi walczącymi o pokój. Niewątpliwie i tym razem dołożą też wszelkich wysiłków, by ich udział w olbrzymiej wagi kampanii, był jak najbardziej masowy i aktywny. Poszczególne kluby i LZS-y utworzyły zespoły agitatorów pokoju, które z dniem 17 bm. wyruszą w teren, celem zbierania podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Wszystkie imprezy sportowe przy padające zgodnie z jednolitym kalendarzem sportowym GKKF na okres miesięcy maja i czerwca będą się odbywały pod hasłem Plebiscytu i III Światowego Złotu Młodych Bojowników o Pokój, który w sierpniu b. r. odbędzie się w Berlinie.

Dotyczy to w szczególności: spotkań międzynarodowych i międzypaństwowych we wszystkich dyscyplinach sportu, imprez mistrzowskich na szczeblu centralnym, eliminacyjnych zawodów zrzeszeń sportowych przed Spartakiadą letnią, rozgrywek piłkarskich, wszelkich imprez o charakterze masowym, polaczonej ze zdawaniem norm na odznakę SPO i innych.

Spółeczeństwo Polski skupione we Frontie Narodowym walki o pokój i o Plan 6-letni zamianuje się wolę walki o utrzymanie powszechnego pokoju, walki w obronie osiągnięć zdobytych ofiarą trudem mas pracujących, realizowanych dzięki przyjaźni, współpracy i braterskiej pomocy wielkiego Związku Radzieckiego.



Kolejarz (Wr.) Spójnia (Ziębice) 11:9

W BROCHOWIE odbyło się decydujące spotkanie pięciarstwa o mistrzostwo klasy A pomiędzy wrocławskim Kolejarzem a ziębińską Spójnią. Po walkach stojących na przeciwnym polu, zwyciężyli wrocławianie w stosunku 11:9.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu kolejarze): W muszej — Mazurek przegrał na punkty z Szulimem.

W koguciej — Bil wypunktował po żywej walce Hajmana.

W półciężkiej — Wawrzyniak zwyciężył na punkty Borkowskiego.

W lekkiej — Kowalczyk wypunktował Rosiaka.

W lekkopółciężkiej — Pajda po emocjonującej walce zremisował z walczącym z odwrotnej pozycji Pydą.

W półciężkiej — Żmijewskiego wypunktował Soldryk.

W ciężkiej — Zieliński zdobył punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

W średniej — Protejło przegrał na punkty z Bukakiem.

W półciężkiej — Siłuk wygrał v.o.

W ostatniej walce dnia — w wadze ciężkiej — Lepczyński wygrał na punkty z Lewickim.

(Zuk)

Sukces zawodnika Stali-Pafawag

W Gdańsku odbył się doroczny bieg na przełaj organizowany przez Redakcję „Głosu Wybrzeża” z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy.

W głównym biegu dla seniorów na dystansie 3500 m startował również zawodnik Stali - Pafawagu Włodek. Wrocławianin zajął w silnej konkurencji 5-te miejsce.

Wśród pokonanych przez niego zawodników znaleźli się między innymi reprezentanci: Dzwonkowski (Spójnia Wrocław) i Boniecki (Spójnia Gdańsk). Czas Włodeka — 11:33,4 min.

(Zuk)

Kolarze czechosłowaccy podpisują apel Światowej Rady Pokoju.



Fragment spotkania koszykarzy radzieckich z koszykarzami wrocławskimi, które zakończyło się wysokim zwycięstwem drużyny radzieckiej.

O Puchar Polski Ogniwo (Bytom) przegrywa z Budowlanymi (Chorzów)

16 drużyn spotkało się w niedzielę 13 bm. w 1/8 finału największej imprezy piłkarskiej Pucharu Polski.

W Szczecinie, Warszawie, Łodzi i Rzeszowie zawodom nadano uroczystą oprawę. Na stadionach zgromadziło się wiele publiczności, która oklaskiwała defilującą drużynę.

Niezwykłe zwycięstwa były udziałem „derby” w stolicy: CWKS — Kolejarz. W normalnym czasie wynik meczu brzmiał 2:2, a zarządzone dogrywki nie dały rozstrzygnięcia, kończąc się wynikiem 1:1, 0:0, 0:0.

Piłkarze portu szczecińskiego stawiali zacięty opór pierwszoligowej Unii z Chorzowa, przegrywając 1:5 (0:0). W Krakowie miejscowa Gwardia wygrała wysoko z pabianickim Włókniarzem 8:0 (5:0), zaś Gwardia Szczecin pokonała starachowicką Stal 5:0 (3:0).

W Rzeszowie krakowski Włókniarz po ciężkim meczu wygrał z miejscową Stalą 2:1 (1:1). W Okocimiu Spójnia po bezbramkowej pierwszej połowie przegrała ze Stalą z Lipin 0:1.

W Chorzowie Budowlani wyeliminowali po pięknej grze bytomskie Ogniwo 1:0 a w Łodzi Włókniarz zwyciężył Stal z Poznania 2:1 (1:1).

(Bil)

SKS-y propagują sport na wsi

W ramach łączności miasta ze wsią — sportowcy Szkoły Ogólnokształcącej im. St. Żeromskiego w Jeleniej Górze zostali zaproszeni na dzień 13 maja — Święto Ludowe — do Siedlecin przez miejscowy Ludowy Zespół Sportowy, gdzie rozegrali kilka spotkań towarzyskich z miejscowymi sportowcami.

Do Siedlecin wyjechał ping-pongista oraz sekcja piłki siatkowej. (Kar)

Sekcja tenisowa Gwardii najsilniejszą na Dolnym Śląsku

STADION Olimpijski jest wymarzonej terenem do uprawiania wszystkich dziedzin sportu. Co niedzielę zjawiają się tu tłumnie wrocławianie by oglądać ciekawe imprezy piłkarskie, lekkoatletyczne, gimnastyczne, a w najbliższym czasie i pływackie.

Oprócz doskonałych boisk stadion posiada kilkanaście kortów tenisowych położonych pięknie wśród drzew i zieleni.

Na nich właśnie koncentruje się cała działalność najsilniejszej sekcji tenisowej naszego miasta — Gwardii.

Ubiegłej niedzieli gwardziści zainaugurowali sezon wewnątrzklubowym turniejem, będącym właściwie ostatnim etapem przygotowań sekcji, do zbliżających się poważniejszych spotkań międzyklubowych i mistrzowskich.

GWARDIA MA NAJLEPSZYCH TENISISTÓW

Przebieg kilku czołowych zawodników AZS-u: Derubskiego, Raźniewskiego, Lubienieckiego i innych w szeregi Gwardii stworzyło w tym klubie najsilniejszą sekcję tenisową Wrocławia. Ostatni turniej wykazał, że gwardziści dobrze przygotowali się do tegorocznego sezonu, który będzie obfitował w wielką liczbę ciekawych imprez.

Sekcja Gwardii liczy 30 członków i składa się w 50% z juniorów. Beker, Rowiński, Ruszecka, Teddy oraz 14-letni Garstecki mają zadatki na dobrych tenisistów. Spośród kobiet wyróżniają się pracowitością i wynikami: Kudelska, Januszowa, Skoczyska i Lubieniecka. Wszystkie one mają już dużą rutynę meczową.

Na treningi sekcji, które prowadzi instruktorzy Fige i Derubski, uczęszczają ponadto spora liczba młodzieży z innych klubów i niezaawansowanej. W chwili obecnej tenisistów mają do dyspozycji 5 kortów, oraz nowo wybudowaną ścianę treningową. Pewną trudność w należytych przygotowaniach kortów, stanowi brak mączki ceglanej.

WROCŁAW ZOBACZY DOBRĄ TENIS

Mecz Polska — Węgry pokrzyżował nieco plany kierownictwa sekcji Gwardii, które za mierzalo sprowadzić do Wrocławia na towarzyskie spotkanie silny zespół Gwardii Katowice, ze Skoneckim II, Chytrówskim i Popławskim. Mecz ten dojdzie jednak do skutku w pierwszych dniach czerwca.

Oprócz tego będziemy mieli sposobność zobaczenia naszych tenisistów w spotkaniach z drugimi Gwardiami z Poznania i Bydgoszczy. W kalendarzku imprez zarezerwowane są również terminy na mecze z czołowymi drużynami Dolnego Śląska: Budowlanymi z Jeleniej Góry i Górnikami Wałbrzych.

(Bil)

Wszystcy sportowcy — aktywnymi bojownikami o pokój

Najmłodsi lekkoatleci startują w czwartek na stadionie Pafawagu

Lekkoatleci Wrocławia po kilkumiesięcznej przerwie spowodowanej okresem zimowym, wykazali, że nie przegrali oni martwego sezonu, lecz wykorzystali go w pełni na staranne przygotowanie się do wyjścia na bieżnię.

Czasz osiągnięte przez Lipca, Długo borskiego i Plewke, rekord okręgu Andrzejkę w rzucie dyskiem i niedzielnym wynikiem Nowaka w skoku o tyczce — mówią same za siebie. Sekcja Lekkoatletyczna WKFF chce jeszcze bardziej spopularyzować na terenie Wrocławia tę piękną gałąź sportu, organizując dwa razy w miesiącu „czwartki lekkoatletyczne”, w których mają prawo startu również zawodnicy niezrzeszeni.

Drugą z kolei tak „czwartek” (tym razem dla juniorów) odbędzie się w dniu 17-go bm. na stadionie Pafawagu (Grablowskiej) o godz. 17-tej. Organizatorem imprezy jest Stal WKFF, która chce młodzież szkolną SKS-ów wrocławskich do jak najliczniejszego udziału w zawodach.

Przewiduje się następujące konkurencje: dla dziewcząt: bieg 60 m, skok w wysię, w dal, pchnięcie kulą, rzut dyskiem i oszczepem.

Dla chłopców: 100, 200, 300 i 1500 m, skok w wysię, w dal, trójskok oraz pchnięcie kulą, rzut dyskiem i oszczepem.

Przypominamy, że zgłoszenia zawodników przyjmowane są do godz. 16,30 w dniu rozpoczęcia zawodów.

A więc juniorzy — na start!

(Zuk)

Komunikaty

W dniu dzisiejszym o godz. 19-tej odbędzie się w lokalu Sekcji Siatkówki, Koszykówki i Szachów WKFF przy ul. Świerczewskiego 57, zebranie członków sekcji.

Ze względu na ważność omawianych spraw obecność członków obowiązkowa.

Dnia 16-go bm. o godz. 18-tej w sali gimnastycznej domu klubowego ZKS Stal - Pafawag odbędzie się miesięczne, robocze zebranie członków klubu.

Kierowników sekcji czyni się odpowiedzialnymi za przybycie zawodników.

Zarząd klubu zaprasza na powyższe zebranie zalogę Pafawagu.

Radio

WTOREK, dnia 15 maja 1951 r.

PROGRAM I.

5.00 Pocz. aud. 5.03 Sygnał czasu. 5.05 Wiadom. poranne. 5.10 Aud. dla wsi. 5.20 Koncert. 6.00 Program. 6.10 Wszelchnica Rad. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Koncert. 7.55 Wiadom. poran. 8.05 Aud. szkolna. 8.25 „Literatura polska w obrazach”. 9.20 Muzyka. 10.10 Aud. dla przedszkoli. 10.30 Radziecka muzyka. 10.55 Aud. szkolna. 11.15 Muzyka i aktualność. 11.45 „Głosy mają kobiety”. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dziennik. 12.15 Muzyka. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 Melodie ludowe. 13.15 Aud. wiejska. 13.25 Program. 13.30 Aud. dla świata dzieci. 13.50 Przegł. prasy liter. 14.00 Dziennik. 14.20 Z życia ZSR. 14.35 Muzyka. 14.55 Z kraju i ze świata. 15.05 Aud. oświatowa. 15.00 Kompozytor tygodnia. 15.40 „Żywe źródło”. 16.30 Wtorkowy skrzypcowy. 16.50 Dziennik. 17.00 Muzyka. 17.45 Aud. dla wsi. 18.00 Aud. poetycka. 18.20 Pieśni partyzanckie. 18.25 Orkiestra St. Rachonia. 18.30 Wszelchnica Rad. 18.35 Kierownictwo muzyka polska. 18.50 Ost. wiadom. 19.00 Program. 19.17 Hymn.

PROGRAM II.

5.00 Pocz. aud. 5.03 Sygnał czasu. 5.05 Wiadom. poranne. 5.10 Aud. dla wsi. 5.20 Koncert. 6.00 Wiadomości. 6.05 Gimnastyka. 6.45 Program. 6.50 Muzyka i komunikaty. 7.00 Dziennik. 7.20 Wszelchnica Rad. 7.40 Muzyka. 8.00 Powieść. 13.25 Program. 13.30 Aud. szkolna. 13.50 „U nas i na świecie”. 14.10 Muzyka. 14.30 Aud. szkolna. 14.50 Gra Zespół Wiernika. 15.30 Aud. dla świata. 15.50 Chór. 16.20 Program. 16.25 Z miast i wsi. 16.30 Aud. poetycka. 16.45 Aud. młodzieżowa. 17.00 Wiadom. popoł. 17.15 Muzyka ludowa. 17.40 Język rosyjski. 17.55 Pieśni radzieckie. 18.00 Aud. poetycka. 18.15 Aud. literacka. 18.35 Muzyka. 18.45 Nasz korespondent. 18.50 Aktualność. 19.00 Wszelchnica Rad. 19.20 Muzyka. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert. 21.00 Aud. dla Jugosławii. 21.30 Aud. w jęz. franc. 22.00 Muzyka. 22.00 Ost. wiadom. 23.55 Program na jutro.

— W ekipie lekarzy, przysłanych do walki z dżumą był jeden stary doktor, który strasznie gniewał się, że ma tak mało środków. Nie pamiętam, co mówił, ale wiem, że bolał nad każdym umarłym i przeklinał tych, co dawali ludziom umierać. Bałem się tego doktora i kochałem go. Takie sprzeczne uczucia często dają się pogodzić w duszy dziecka. Stary doktor też musiał mnie lubić. Opiekował się mną, karmił, oddając mi część swojej racji żywnościowej. Płakał razem ze mną, gdy umierała moja matka... Potem epidemia zaczęła wygasać. W naszej wsi zostało przy życiu zaledwie kilkunastu ludzi. Wśród nich byłem i ja. Pewnego wieczoru stary doktor zawałował mnie do siebie i zaczął wypytwać o rodzinę. Nie miałem nikogo. I doktor powiedział mi, że skoro tylko skończy się kwarantanna, zabierze mnie ze sobą, do miasta, w którym mieszka. Stary doktor mówił mi, że nie ma dzieci, że jest sam z żoną, że będzie mi u niego dobrze. Wyznałem mu wtedy moje najskrytsze marzenia — zostać lekarzem i zabić dżumę. Stary doktor pogłaskał mnie po głowie i obiecał, że pomoże mi zostać doktorem. Do dziś zdaje mi się, że czuję na głowie jego suchą, starczą dłoń i słyszę jego drżące wzmuszenia głosu.

Jaskrawe światło żarówki padało na twarz mężczyzny zgromadzonych przy niskim stoliku. Każdy z nich słuchając opowiadania Fukudy, cofał się myślami do własnych lat dziecińczych. I każdy myślał o tych latach ze smutkiem i gniewem. Przecież dzieciństwo Fukudy nie było różniło się od ich dzieciństwa. Cóż z tego, że we wsi, w której urodził się Kosuke, nie było dżumy. Ale był głód i była nędza i ludzie też umierali i dzieci też znalazły tylko grymas troski zastępy wokół matczynych ust, co nie umiały uśmiechać się nawet do własnego dziecka...

— W mieście oddano mnie do szkoły — podjął swe opowiadanie Fukuda. — Stary doktor i jego żona za-

M. L. Bielicki

Bakteria 078

15

Jeli się mną jakbym był ich synem. A u nich też się nie przelewało. Stary doktor nie szukał bogatych pacjentów, tak jak inni jego koledzy. Nieraz po nocy wzywano go gdzieś do chorego, który uległ wypadkowi w fabryce. I doktor śpieszył, wracał dopiero nad ranem i zamiast pieniędzy znosił do domu opowiadania o niedoli robotniczej... A ja uczyłem się. Uczyłem się pilnie. Byłem najlepszym uczniem w klasie. Zainteresował się mną nawet dyrektor szkoły, stawiano mnie za wzór wszystkim uczniom. Dostawałem pochwały i nagrody.

— Któregoś dnia dyrektor wezwał mnie do siebie. Miałem wtedy dwanaście lat. Dyrektor tłumaczył mi długo i zawiłe, że Bóg nie na próżno ocalał mnie, gdy w mojej wsi szalała dżuma, a potem roztoczył nade mną swą opiekę i pozwolił mi uczyć. Chciałem zaprotestować i powiedzieć, że to nie Bóg, ale stary doktor mi pomógł, ale dyrektor mówił pięknie i kwiecistie, a mnie, dwunastoletniemu chłopcu, zaczęło się wydawać, że to rzeczywiście Bóg mnie wyratował. Potem dyrektor mówił mi wiele o obowiązkach wobec cesarza i ojczyzny, o tym, że każdy Japończyk musi oddać wszystkie swe siły na służbę dla cesarza. W mojej pamięci dziecka, które... z odcieniem nędzy przeniesiono w dostatek życia, zacierało się z wolna wspomnienie o krzywdzie, jaka się stała moim rodzicom i ludziom z naszej wsi. Może to była nawet wina starego doktora, który nigdy nie mówił ze mną o tych sprawach. Dość, że uwierzyłem

dyrektorowi i poczułem nagły przypływ miłości do cesarza. Zapytałem dyrektora czy ja, dwunastoletni chłopiec mogę w czymś przysłużyć się imperium. Wówczas dyrektor objął mnie i oświadczył, że jestem chlubą jego szkoły, ale skoro chcę już teraz służyć cesarzowi ze wszystkich sił, to zgodzi się przenieść mnie do szkoły wojskowej, w której uczą się przyszli oficerowie bohaterów armii cesarza. Na moją wyobraźnię podziałała wizja barwnego mundurku. Od razu zobaczyłem siebie na czele pułków zdobywających dalekie kraje.

Oczom mej fantazji ukazał się Takeo Fukuda, jako zwycięski dowódca, jako bohater, o którym piszą w książkach. Zgodziłem się bez wahania. Ba, dziękowałem dyrektorowi za jego opiekę nade mną.

— Wróciwszy do domu opowiedziałem wszystko starremu doktorowi. — Głos Fukudy zalałam się. — Nigdy... nigdy nie zapomnę smutku, jaki widziałem na jego twarzy podczas tej rozmowy. Kiedy skończyłem, stary doktor zaczął mi mówić, że wchodzi na złą drogę. Przypomniał mi dziecięce sny o karierze lekarza — pogromcy dżumy. Ale wizja mundurku i laurów bohatera, była znacznie bardziej pociągająca i przesłaniała wizję lekarza-fartucha. Wtedy mój opiekun zaczął mówić o krzywdzie i niedoli japońskiego chłopca i robotnika. Tłumaczył mi, że cesarz nie jest ojcem wszystkich Japończyków, ale złym ojcem biedaków. Ale doktor nie umiał mówić tak pięknie jak dyrektor. Nie uwierzyłem mu. To była nasza ostatnia rozmowa. Nazajutrz ze szkoły sam dyrektor odprowadził mnie i jeszcze kilku chłopców do szkoły wojskowej. Zaczął się nowy okres w moim życiu.

Fukuda zwiesił głowę. Jego czarne włosy obramowane białą bandażą, wyglądały jak mała czapeczka wiloczona na czubek czaszki.

(D. c. n.)